

Sygn. akt VI Gz 271/18

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass-Kloc

Sędziowie: SSO Marta Zalewska(spr)

SSR del. Grzegorz Pliś

Protokolant: asyst. sędz. Marta Orzeł

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2018 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika P. C. zm. Jodłowa, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

o ogłoszenie upadłości

w przedmiocie zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy - Sekcja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych z dnia 6 września 2017 r. (sygn. akt V GU 240/17)

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd oddalił wniosek dłużnika P. C. o ogłoszenie upadłości. Uzasadniając przedmiotowe postanowienie sąd dokonał analizy sprawy najpierw pod kątem treści art. 10 i 11 pr. up. wskazując, że upadły istotnie nie reguluje wymagalnych zobowiązań pieniężnych wobec swoich trzech wierzycieli. Sąd powołał się także na art. 49⁴ ust. 2 pkt.3 pr. up. O oddaleniu wniosku ostatecznie zadecydowały przesłanki art. 49¹⁴ pr. up., bowiem sąd przyjął, że dłużnik przyczynił się w sposób celowy i świadomy do powstania stanu niewypłacalności. Wskazał, że wszystkie wymagalne zobowiązania były zaciągane w okresie, gdy dłużnik nie posiadał stałego źródła dochodów, nadto został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 15 listopada 2012 r., w związku z poświadczeniem nieprawdy i wyłudzeniem kredytów/pożyczek udzielonych przez (...) S.A. oraz (...) im. (...), przy ul. (...) w D.. W tych okolicznościach Sąd I instancji zarzucił dłużnikowi winę umyślną, ponieważ miał świadomość, iż nie ma źródeł utrzymania na spłatę zobowiązań. O winie umyślnej zdaniem sądu świadczyć miało również obecne zachowanie dłużnika, który nie stara się w żaden sposób pozyskać zatrudnienia, nie wykazuje żadnych inicjatyw zmierzających do poprawy aktualnej sytuacji finansowej. Dodatkowo Sąd argumentował, że dłużnik w żaden sposób nie wykazał w toku postępowania okoliczności przemawiających za zastosowaniem w sprawie zasad słuszności i humanitaryzmu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł dłużnik, zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegającą w szczególności na:

- a) stwierdzeniu, iż dłużnik posiada więcej niż dwóch wierzycieli w sytuacji, gdy istnienie dwóch wierzycieli, tj. (...) im. E. K. z siedzibą w T. oraz (...) z siedzibą w K., dłużnik udowodnił załączając do wniosku o upadłość osoby fizycznej umowy kredytu z wyżej wskazanymi podmiotami,
- b) stwierdzeniu, iż należąca do dłużnika nieruchomości, tj. działka położona w miejscowości O. wyceniona została przez komornika sądowego na kwotę 38 000 zł, podczas, gdy w rzeczywistości komornik sądowy prowadzący postępowanie egzekucyjne wobec dłużnika wycenił wartość działki na kwotę 34,450 zł,
- c) stwierdzeniu, iż dłużnik nie stara się pozyskać zatrudnienia, podczas, gdy przedstawił dokumentację świadczącą o czasowej niezdolności do pracy,
- d) stwierdzeniu, iż dłużnik nie wykazuje inicjatyw zmierzających do poprawy sytuacji finansowej w sytuacji, gdy dłużnik dobrowolnie w miarę ówczesnych możliwości, podjął próbę spłaty zobowiązań,
- e) stwierdzeniu, iż dłużnik złożył wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej w dniu 10 kwietnia 2017 r., gdy w rzeczywistości wniosek ten został złożony w innym terminie,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 491⁴ ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez stwierdzenie, iż dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności umyślnie podczas, gdy dłużnik wykazał, że poprzez chęć pomocy znajomej został przez nią wprowadzony w błąd, co do uregulowania zobowiązania, doprowadzając tym samym w rzeczywistości do złożenia oświadczenia woli objętego wadą pozorności, a także błędnym stwierdzeniem przez sąd, iż dłużnik miał zamiar doprowadzenia do swojej niewypłacalności, podczas, gdy sytuacja taka nie miała miejsca,
 - naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 491⁴ ust. 2 pkt. 3 w zw. z art. 491² ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez stwierdzenie, że dłużnik mając taki obowiązek nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości podczas, gdy wyżej wskazany przepis nie zawiera dokładnego terminu na zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej, a pojęcie ustawowego obowiązku w tym przepisie jest pojęciem nieostrym, którego interpretacja w sposób przedstawiony przez sąd jest nieuzasadniona,
 - naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 491⁴ ust. 2 pkt. 3 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez stwierdzenie, iż dłużnik nie wykazał okoliczności przemawiających za zastosowaniem w sprawie zasad słuszności i humanitaryzmu, podczas, gdy dłużnik w sposób dostateczny udowodnił, że ze względu na krytyczną sytuację materialną i rodzinną zastosowanie wobec niego zasad słuszności i humanitaryzmu jest w pełni uzasadnione i odpowiada prawu,
 - naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 491⁴ ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez uznanie za jedną z przyczyn uzasadniających oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej skazanie dłużnika wyrokiem karnym w sytuacji, gdy wyżej wskazany przepis nie zawiera powyższej przesłanki,
 - naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 35 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w zw. z art. 328§2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez nie wskazanie przez sąd w uzasadnieniu skarżonego postanowienia dowodów, na których się oparł przy jego wydaniu oraz przyczyn, dla których odmówił wiarygodności dowodom wskazanym przez dłużnika we wniosku.

W oparciu o powyższe dłużnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie podlega oddaleniu.

Uchybienia w zakresie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, na jakie powoływał się skarżący, były w części zasadne, jednakże nie są to tego rodzaju uchybienia, które skutkować by miały koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Oceny wniosku nie zmienia bowiem fakt błędnie ustalonej daty złożenia wniosku (w dniu 10.04.2017 r., podczas gdy wniosek złożono 10.07.2017 r.), ani okoliczność, że faktycznie dłużnik posiada zobowiązania wobec dwóch wierzycieli, a nie trzech, jak wskazał to Sąd Rejonowy. Bez znaczenia pozostaje także kwota oszacowania wartości nieruchomości stanowiącej własność dłużnika (KW nr (...)), która była przedmiotem licytacji komorniczej.

Ustalenia Sądu, że dłużnik nie stara się pozyskać zatrudnienia, należy ocenić jako prawidłowe, bowiem fakt przeciwny nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego. Powoływana przez dłużnika dokumentacja lekarska związana jest z jego niezdolnością do pracy, wywołaną operacją przepukliny wykonaną w dniu 1.03.2017 r. Po tej dacie dłużnik do dnia 5.06.2017 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim i pobierał zasiłek chorobowy. Kolejno: w dniu 20.06.2017 r. rozwiązał umowę o pracę z dotychczasowym pracodawcą (Usługi (...) W. R. z siedzibą w J.), przy czym, jak sam wyjaśnił, powodem powyższego było to, iż „zwolnienia lekarskie przekraczały dozwolony czas”, co oczywiście nie mogło zostać uznane przez sąd jako przyczynę rzeczywistą rozwiązania stosunku pracy, skoro takowa nie wynika z przepisów prawa. Niespełna miesiąc po rozwiązaniu umowy dłużnik zgłasza wniosek o ogłoszenie upadłości. W tym aspekcie wskazać należy, że czasowa niezdolność do pracy dłużnika nie eliminuje dłużnika z rynku pracy i nie pozbawia perspektyw na przyszłość. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazuje, że dłużnik po wykorzystaniu świadczeń chorobowych i związanej z tym ponad półrocznej przerwie od pracy (na zwolnieniach lekarskich przebywał od dnia 28.11.2016 r., poprzez leczenie szpitalne i dalsze zwolnienia do dnia 5.06.2017 r.), po 2 tygodniach rozwiązuje umowę o pracę i składa wniosek o ogłoszenie upadłości, przy tym dłużnik nie twierdził i nie wykazał, by podjął jakiegokolwiek próby poszukiwania zatrudnienia, nie przedstawił też dokumentacji lekarskiej, z której wynikałaby dalsza niemożność podejmowania przez niego pracy (z powodów zdrowotnych), a zatem nie wykazał żadnych inicjatyw zmierzających do poprawy swojej sytuacji finansowej. Takie zachowanie w istocie jawi się jako ucieczka od odpowiedzialności za istniejące zadłużenia, co jest krzywdzące z punktu widzenia wierzycieli. Oceny powyższej nie zmienia 1-dniowy pobyt w szpitalu na Oddziale Ratunkowym w dniu 1.07.17r. w powodu ran szarpanych palców stopy i założenia w wyniku tego szwów oraz powoływane przez dłużnika pismo z dnia 12.03.2013 r., w którym wyrażał chęć zawarcia ugody z wierzycielem – (...) im. (...) w T. i spłatę obowiązań w ratach po 500 zł miesięcznie. Ta ostatnia okoliczność ta miała miejsce ponad 4 lata przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości i nie świadczy o zmianie sytuacji finansowej dłużnika, a co najmniej jest sprzeczna z ideą tego wniosku, który jest zasadny w przypadku braku możliwości regulowania wymagalnych zobowiązań.

Niezależnie od powyższej oceny nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dłużnika co do naruszenia przez Sąd I instancji art. 491 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U.2017.2344 t.j. z dnia 2017.12.15, dalej: Ustawa, pr.up.). Zgodnie z tym przepisem podstawą oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej jest wina umyślna lub rażące niedbalstwo dłużnika w prowadzeniu spraw, którego skutkiem była niewypłacalność lub istotne zwiększenie jej poziomu. Przesłanka ta ma charakter bezwzględny, co oznacza, że w zakresie przesłanki winy (w postaci winy umyślnej i rażącego niedbalstwa) nie obowiązują klauzule generalne zasad słuszności i względów humanitarnych. W konsekwencji wskazane surowsze postaci winy zostały uznane za tak naganną postawę społeczną, która absolutnie wyklucza możliwość skorzystania z mechanizmów oddłużeniowych. Błędnie zatem Sąd Rejonowy prawidłowo przyjmując winę dłużnika w oparciu o ww. przepis, powoływał się na fakt niewykazania w toku postępowania okoliczności przemawiających za zastosowaniem w sprawie zasad słuszności i humanitaryzmu, skoro okoliczności tej nie bada się w takim przypadku.

W rozumieniu art. 491⁴ ust. 1 p.u.n. umyślność oznacza objęcie przez dłużnika zamiarem doprowadzenia do niewypłacalności albo jej pogłębienia. Przykładowo winę umyślną będzie można przypisać dłużnikowi, gdy zaciągnie kilka kredytów, wiedząc, że za chwilę straci źródło dochodu, a uzyskane w ten sposób środki przeniesie na osoby trzecie lub roztrwoni, a następnie złoży wniosek oddłużeniowy (por. Witosz Aleksander Jerzy (red.), Prawo upadłościowe. Komentarz, także Postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29.04.2016 r., VIII Gz 16/16, LEX nr 2040875). W okolicznościach niniejszej sprawy wina dłużnika nie budzi wątpliwości. W dniu zaciągania zobowiązań dłużnik był osobą bezrobotną, a zobowiązania te uzyskał dzięki podrobionym dokumentom wykazującym zatrudnienie

(powyższe wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy Wydział II Karny sygn. akt II K 389/12 k.35 in.). Oznacza to, że zaciągnął zobowiązania znacznie przekraczające w chwili ich powstania jego możliwości finansowe (zarobkowe), w sytuacji braku perspektyw na spłatę – dodatkowo czynił to odpłatnie - otrzymał bowiem kwotę 5 000 zł od osoby wystawiającej rzekome zaświadczenia o zatrudnieniu. W tym przypadku można w ocenie Sądu odwoławczego postawić dłużnikowi zarzut umyślnego zwiększenia stopnia niewypłacalności w rozumieniu art. 491⁴ pr. up., tym bardziej, że jego działania stanowiły przestępstwo zagrożone sankcją karną (art. 297§1 k.k. i art. 286§1 k.k.) i nie były czynem jednorazowym bowiem pożyczki w powyższych okolicznościach dłużnik zawierał dwukrotnie w odstępie rocznym (najpierw wobec (...) S.A. o. w D., kolejno wobec (...) im. (...) w T.). Takie działania dłużnika nie zasługują na aprobatę, zaś liberalizacja przesłanek upadłości konsumenckiej nie może prowadzić do naruszenia słuszych interesów wierzycieli w całości przesuując na nich ciężar ekonomiczny niewypłacalności dłużnika.

Dla oceny zaskarżonego postanowienia nie był istotny wskazywany przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd przepisów postępowania art. 491⁴ ust 2 pkt 3 w zw. z art. 491² pr. up. Przepisy te bowiem mimo ich zacytowania w uzasadnieniu orzeczenia, nie były podstawą oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Podnieść też należy, iż niewskazanie przez Sąd I instancji dowodów, na podstawie których oparł swoje rozstrzygnięcie, nie dyskwalifikuje merytorycznie wydanego postanowienia, bowiem mimo braku wymienienia tych dowodów (któreostały dopuszczone na rozprawie w dniu 6.09.2017 r.), sąd ten poczynił rozważania na nich oparte i nie sposób zarzucić, by zostały one przez sąd pominięte w całości.

Konkludując, podniesione przez skarżącego okoliczności nie podważają trafności oceny Sądu Rejonowego, że złożony przez wnioskodawcę wniosek o ogłoszenie upadłości nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na wystąpienie przesłanki z art. 491⁴ ust 1 pr. up.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 35 pr. up.